

Gmina Komarówka Podl.



Grudzień 2008

Bezpłatny Biuletyn Informacyjny

Niech zbliżające się Święta Bożego Narodzenia przyniosą radość z tego co mamy, nadzieję na to co przed nami, uśmiech i pogodę ducha na każdy dzień Nowego 2009 Roku.

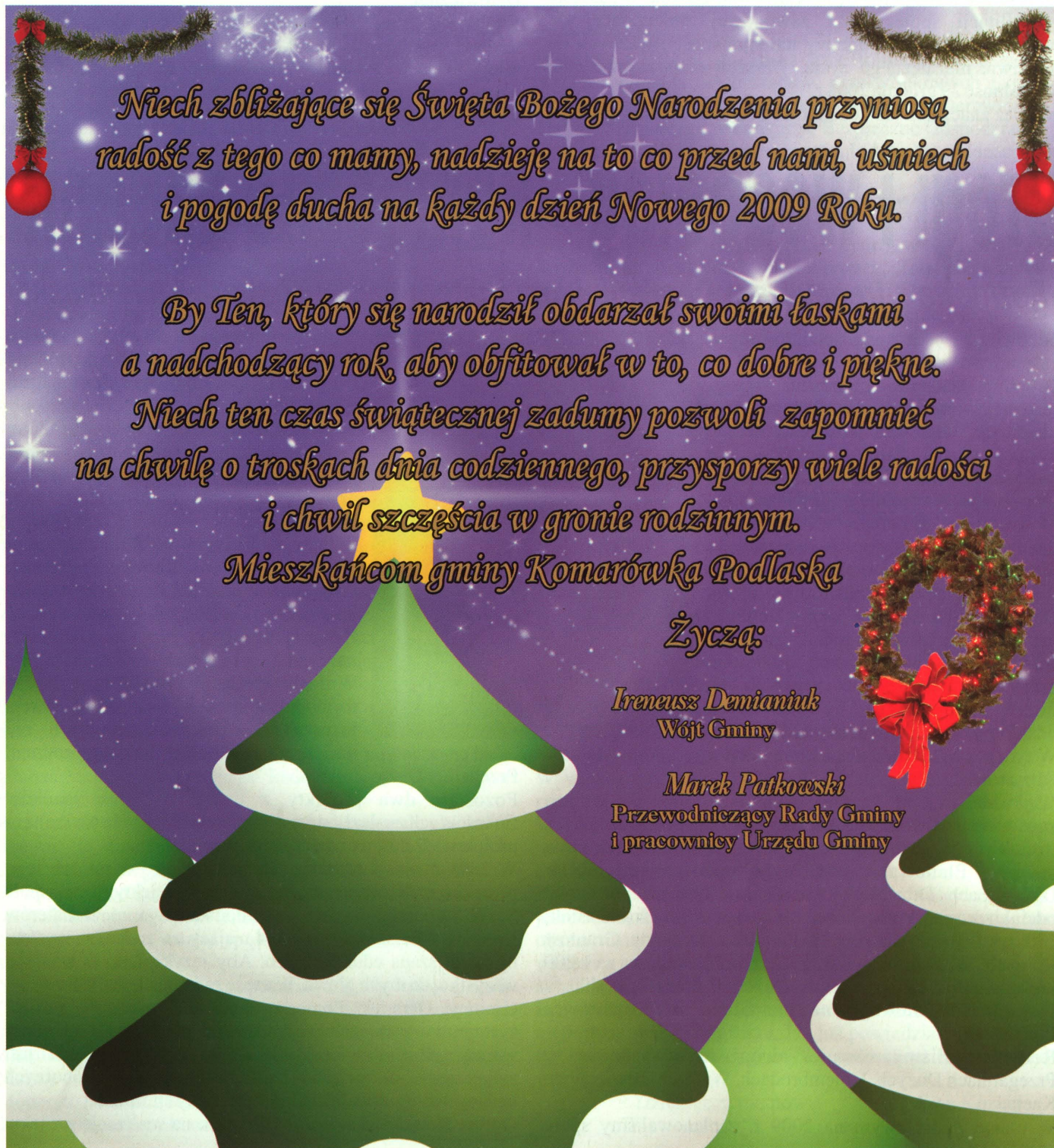
By Ten, który się narodził obdarzał swoimi łaskami a nadchodzący rok, aby obfitował w to, co dobre i piękne. Niech ten czas świątecznej zadumy pozwoli zapomnieć na chwilę o troskach dnia codziennego, przysporzy wiele radości i chwil szczęścia w gronie rodzinnym.

Mieszkańcom gminy Komarówka Podlaska

Życzą:

*Ireneusz Demianiuk
Wójt Gminy*

*Marek Patkowski
Przewodniczący Rady Gminy
i pracownicy Urzędu Gminy*



* Jaki by rok 2008 dla gminy Komarówka Podlaska?

Mając na uwadze wykonane inwestycje i pozyskane środki zewnętrzne oceniam ten rok dobrze.

Ważną inwestycją mijającego roku jest Warsztat Terapii Zajęciowej, który powstaje w Kolembrodach. Na realizację tego zadania pozyskaliśmy dotację w ramach środków PFRON w wysokości 336 tys. zł., jest to 60 proc. wartości inwestycji, 40 proc. dołożyliśmy z budżetu gminy.

Warsztat powstaje na bazie części budynku szkoły podstawowej. Będzie to pierwsza w powiecie radzyńskim tego typu placówka. Oferta skierowana jest do osób niepełnosprawnych z terenu naszej gminy i powiatu radzyńskiego.

Uczestnicy warsztatów będą realizowali zadania w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej zmierzającej do ogólnego rozwoju i poprawy ich sprawności, ważnych do możliwie niezależnego życia. Warsztat rozpoczyna swoją działalność 29 grudnia 2008 r.

Nie bez znaczenia jest też fakt, że budynek szkolny zostanie

kwoty na utwardzanie nawierzchni dróg gminnych.

W tym roku, wspólnie z powiatem rozpoczęliśmy modernizację ul. Cmentarnej i ul. 11 listopada. Przewidziano odwodnienie ulicy położenie chodnika po obu stronach i nowej nawierzchni. Jest to inwestycja na którą mieszkańcy czekają długo. Zabiegi samorządu gminnego wsparli nasi radni powiatowi panowie Zdzisław Butrym i Mirosław Bartoś.

Został wykonany remont - wymiana dachu i okien - w budynku Szkoły Podstawowej w Brzozowym Kącie, części budynku szkolnego w Kolembrodach oraz odnowiono elewacje zabytkowego budynku przy rondzie w Komarówce Podlaskiej. Dokończono remont budynku wiejskiego w Derewicznej.

Wprowadziliśmy selektywną zbiórkę odpadów, zostały zakupione pojemniki na szkło i plastik są dostępne w każdej miejscowości. Ponadto mieszkańcy mogą segregować odpady we własnym gospodarstwie. Jest indywidualny odbiór odpadów w określone dni.

Drogi i wodociąg - konieczne zadania

Rozmowa z **Ireneuszem Demianiukiem** wójtem gminy Komarówka Podlaska

odnowiony i będzie zagospodarowany w całości.

Drogi, to zadanie samorządu, którego realizację mieszkańcy gminy uważnie obserwują. Ilość samochodów, tempo życia wymusza dbanie o jakość dróg, a jest to zadanie kosztowne i nie tracące na aktualności. Na terenie gminy mamy ok. 68 km dróg gminnych, w tym utwardzonych jest ok. 20 km. Sukcesywnie w miarę posiadanych środków będziemy budowali i modernizowali te drogi. Dążymy, aby utwardzić wszystkie drogi przy których mieszkają ludzie, ponieważ wiąże się to bezpośrednio z bezpieczeństwem, chodzi o to, aby o każdej porze roku można było do tych oddalonych gospodarstw dojechać.

W tym roku zostały oznakowane ulice w Komarówce.

W każdej wsi dbamy o oświetlenie ulic. W ramach konserwacji oświetlenia ulicznego wymieniamy oprawy z rtęciowych na sodowe, które dają więcej światła za tą samą energię. Planowana jest rozbudowa oświetlenia w Przegalinach Dużych i Derewicznej. Na kilometrowym odcinku drogi w Przegalinach Małych położony został asfalt, 130 tys. zł pozyskaliśmy z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Położono również nawierzchnię asfaltową na 1.200 km odcinku drogi Przegaliny Duże - Żelazna oraz 400 m dywanika asfaltowego na ul. Glinki w Komarówce Podlaskiej.

Remontowaliśmy również drogi nieutwardzone w Przegalinach Dużych, Kolembrodach, Wiskach, Brzozowym Kącie.

W planie budżetowym na 2009 r. zaplanowaliśmy spore



* Jakie wnioski złożyła gmina Komarówka Podlaska do Regionalnego Programu Operacyjnego i co się z tymi wnioskami dzieje?

W 2008 r. złożyliśmy wnioski do RPO o dofinansowanie realizacji trzech projektów: budowa wodociągu wraz z przyłączami w miejscowościach: Przegaliny Duże, Wólka Komarowska, Żulinki i Walinna oraz modernizacja ujęcia wody w Komarówce Podlaskiej. Dwa kolejne projekty dotyczyły budowy dróg gminnych: Przegaliny Duże-Żelazna II etap i Komarówka Podlaska Derewiczna.

Wnioski przeszły pozytywną ocenę formalną a dwa z nich ocenę merytoryczną. Na liście rankingowej nie umieszczono wniosku na drogę gminną:

Przegaliny Duże - Żelazna.

Pozostałe dwa projekty z uwagi na brak środków finansowych znalazły się na listach rezerwowych, a więc są to projekty oczekujące na dofinansowanie.

W 2008 r. ruszył program Kapitał Ludzki i w ramach tego projektu realizowane są następujące projekty; w Zespole Szkół Samorządowych Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Lotnictwa Polskiego program mający za zadanie wyrównywanie szans edukacyjnych. Aby język giętki powiedział wszystko, co myśli głowa. Wartość zadania ponad 130 tys.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej realizuje projekt systemowy w ramach programu operacyjnego KL Umiesz więcej, możesz więcej. Głównym celem projektu jest zwiększenie aktywności zawodowej osób bezrobotnych będących długotrwale klientami pomocy społecznej.

Gmina Komarówka złożyła wniosek na realizację projektu

Wioska internetowa, kształcenie na odległość na terenach wiejskich, program ten ma ruszyć jeszcze w tym roku. W budynku gdzie mieściło się przedszkole, będzie 15 stanowisk z bezpłatnym dostępem do Internetu i programów edukacyjnych.

W 2009 r. ruszy program Rozwoju Obszarów Wiejskich Odnowa i Rozwój Wsi. Zostanie ogłoszony drugi nabór wniosków w ramach RPO WL, przygotowujemy się do składania kolejnych wniosków w ramach tych naborów.

*** Wspomniał pan o wniosku dotyczącym budowy wodociągu na terenie gminy, w jakim procencie gmina jest zwodociągowana?**

Teren gminy zwodociągowany jest w 30 proc. Najbardziej pilna to budowa wodociągu w Wólce Komarowskiej, Walinnie, Przegalinach Dużych, ponieważ w tych miejscowościach jest bardzo zła jakość wody. Rolnicy, którzy zajmują się produkcją mleka mają dodatkowy problem właśnie z jakością wody.

W tym obszarze mamy ogromne potrzeby, jeśli nie będzie możliwości pozyskania środków pozabudżetowych, to realizacja tego zadania będzie długotrwała. Budowa wodociągu na terenie gminy to zadanie, które wcześniej czy później musimy zrealizować. To samo w zakresie budowy i modernizacji dróg, to są konieczne zadania.

*** Jaka pozycja, po stronie wydatków w budżecie gminy Komarówka Podlaska jest największa?**

Oczywiście oświata, ale ta pozycja jest największa nie tylko w budżecie naszej gminy.

W tym roku dokonaliśmy racjonalizacji sieci szkolnej. Szkoły Podstawowe w Brzozowym Kącie i Kolembrodach, od tego roku szkolnego prowadzone są przez lokalne stowarzyszenia.

Samorząd gminy Komarówka Podlaska prowadzi Zespół Szkół Samorządowych w Komarówce Podlaskiej, który skupia Szkołę Podstawową, Gimnazjum Publiczne im. Jana Pawła II, Liceum Ogólnokształcące i Zasadniczą Szkołę Zawodową. Jest ewenementem, że samorząd gminny prowadzi szkoły ponadgimnazjalne. Chcąc utrzymać LO musieliśmy racjonalizować sieć szkół, ponieważ budżet tego by nie wytrzymał. Liceum kształci młodzież od 1944 r., jesteśmy z tej szkoły dumni, to niewątpliwie nasza perełka. Aktualnie tzw. małe szkoły, a więc prowadzone przez stowarzyszenia i osoby fizyczne funkcjonują w Derewicznej, Przegalinach Dużych, Walinnie są to klasy O-I-III, a w Brzozowym Kącie i Kolembrodach O-I-VI.

Stan bazy lokalowej wszystkich szkół jest dobry. W Komarówce uczniowie mają do dyspozycji nowoczesną halę gimnastyczną zbudowaną za kadencji wójta Stanisława Faluszeńskiego.

Przedszkole samorządowe zostało przeniesione do obiektów liceum, a znacząca poprawa warunków lokalowych spowodowała, że grupy przedszkolne trzykrotnie wzrosły.

W oświatę będziemy inwestować ponieważ to decyduje o przyszłości młodego pokolenia Polaków.

*** Jak ocenia pan udział społeczności lokalnych w życiu społecznym gminy?**

Na terenie gminy działa straż pożarna, zespoły ludowe, Koła Gospodyń Wiejskich i stowarzyszenia. OSP organizuje życie społeczne na wsi. Mamy kilka zespołów śpiewaczych: Ziemiarki w Przegalinach Dużych, Leśnianki w Żulinkach, Malwy w Komarówce, Kwiaty Polne w Kolembrodach, Moderato w Wólce Komarowskiej, Cykady w Derewicznej. To przede wszystkim kobiety organizują te zespoły,

aktywizują lokalne społeczności, reprezentują naszą gminę w powiecie i województwie.

W 2007 r. powstało Stowarzyszenie Nadzieja i Przyszłość, które utworzyło i prowadzi świetlicę środowiskową dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Na ten cel pozyskano środki z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie.

Szkoły o których już mówiłem prowadzą stowarzyszenia, które w zakresie swojego działania oprócz oświaty mają pracę na rzecz lokalnych środowisk.

Gmina Komarówka jest gminą rolniczą, przede wszystkim mamy tu gospodarstwa tradycyjne. Ale mamy też specjalistyczne, wieś Brzeziny, częściowo Przegaliny Duże i Brzozowy Kąt, tam dominują gospodarstwa sadownicze na wysokim poziomie. Mamy też dużo producentów mleka i trzody chlewnej.

Rolnicy dbają o poprawę bezpieczeństwa pracy w rolnictwie. Wspólnie z KRUS i Lubelską Izbą Rolniczą odbyła się w 2007 r. wymiana osłon wałków przekątnikowych i dużo rolników skorzystało z tej akcji. Rolnik z Derewicznej Tomasz Weremczuk w konkursie Bezpieczne Gospodarstwo Rolne znalazł się w pierwszej 10 rolników w eliminacjach regionalnych.

*** Jak ocenia pan stan wyposażenia waszych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej?**

Na terenie gminy jednostki OSP mamy w: Derewicznej, Wiskach, Brzozowym Kącie, Worońcu, Żeliznej, Kolembrodach, Walinnie, jednostki z Przegalin Dużych i Komarówki Podlaskiej należą do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego.

W tym roku jednostka z Przegalin Dużych obchodziła w lipcu 80. rocznicę istnienia. Była to okazja do wykonania remontu remizy OSP, która służy strażakom i mieszkańcom wsi.

W 2008 r. OSP w Komarówce Podlaskiej zakupiła samochód pożarniczy z napędem na cztery koła. Środki finansowe pozyskaliśmy z Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Lublinie w wysokości 150 tys. zł. Komenda Główna PSP wyasygnowała 58 tys.

Strażacy przede wszystkim zabezpieczają bezpieczeństwo przeciwpożarowe na terenie gminy, zawsze też służą pomocą, biorą udział w uroczystościach gminnych i kościelnych.

Gmina Komarówka Podlaska leży na obrzeżach powiatu radzyńskiego, mamy daleko do Radzyna Podlaskiego, gdzie siedzibę ma Państwowa Straż Pożarna, Pogotowie Ratunkowe, Policja. Dlatego też ze względów bezpieczeństwa dbamy o jednostki pierwszej pomocy.

Remontujemy remizy, doposażamy w sprzęt, szkolimy.

*** Jak układa się współpraca w Radzie Gminy?**

W większości Rada Gminy składa się z doświadczonych radnych, którzy w samorządzie pracują kolejną kadencję. Współpraca merytoryczna układa się dobrze, wypracowane na komisjach stanowiska prezentowane są na forum Rady i zwykle zyskują jej akceptację.

Zgodnie ze Statutem Rady Gminy przynależność do komisji jest obowiązkowa, ale radny może wybrać komisję, a więc ten obszar działania na którym się zna. Z mojego punktu widzenia niezrozumiałe jest zachowanie radnych, którzy składają z niewiadomych powodów rezygnację w pracach komisji RG. Takie zachowanie dorosłych ludzi tworzy klimat nieporozumienia i konfliktu. Jak już powiedziałam rok 2008 był korzystny dla naszej gminy i w tym sukcesie udział mają wszyscy radni.

Dziękuję za rozmowę:

Ewa Koziara

WIZYTA DUSZPASTERSKA -



Ksiądz Biskup odwiedził najmłodszych

Ksiądz Biskup spotkał się z przedszkolakami. Dzieci serdecznie, ale nie bez tremy przyjęły wizytę. Przywitano Księdza Biskupa wierszem:

**DZIEŃ NAM NIEZWYKŁY DZISIAJ ZAŚWITAŁ
SAM ARCYPASTERZ DO NAS ZAWITAŁ
JESTEŚMY NAJMŁODSI WŚRÓD SPOŁECZNOŚCI
I SIĘ CIESZYMY Z TAK DOSTOJNYCH GOŚCI.
GORĄCO WITAMY CIĘ EKSCYLENCJO
I MOCNO PROSIMY O BŁOGOSŁAWIEŃSTWO
TY JESTEŚ OJCEM BARDZO LUBIANYM
ZAWSZE Z RADOŚCIĄ WYCZEKIWANYM
NIESIEMY WIĘC KWIATY, ZA PRZYJAZD DZIĘKUJĄC
ORAZ MODLITWĘ SWĄ OBIECUJĄC**



Pożegnano Księdza Biskupa Modlitwą o pokój:

*Proszę wysłuchaj mnie Dobry Boże,
bo wiem, że Twoja Miłość pomoże.
Proszę ogromnie, choć jestem mały,
Byś uratował nasz świat wspinały!*

*Proszę o słońce, kwiaty i drzewa,
By z dziećmi mogły tańczyć i śpiewać
I by nie było żadnej sieroty.....
Okryj nas Panie Swym Płaszczem Złotym!*

*Proszę o Miłość dla wszystkich dzieci!
Niech Biały Gołąb nad Nimi wzleci,
By w cieniu skrzydeł znalazły spokój...
Napisz nam Panie na Niebie „POKÓJ”!*

Wszystkie dzieci otrzymały święte obrazki na pamiątkę spotkania.

ks. biskupa Henryka Tomasika

Parafię pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Komarówce Podlaskiej odwiedził ks. biskup **Henryk Tomasik** - I wikariusz generalny Diecezji Siedleckiej, Krajowy Duszpasterz Młodzieży, członek Komisji Episkopatu Polski do Spraw Wychowania Katolickiego, do Spraw Polonii i Polaków za Granicą, Komisji Duszpasterstwa; członek Rady do Spraw Migracji, Turystyki, Pielgrzymek. Ksiądz Biskup w niedzielę 30 listopada przewodniczył Mszy św. i bierzmował młodzież, która w tym roku przyjęła sakrament bierzmowania. W poniedziałek 1 grudnia odwiedził wszystkie placówki



oświatowe na terenie gminy Komarówka Podlaska oraz Urząd Gminy i spotkał się z radnymi, sołtysami i pracownikami urzędu.

Jego Ekscelencję, któremu towarzyszył ks. proboszcz i



dziekan Dekanatu Komarowskiego ks. **Henryk Prządka** przywitani wspólnie **Ireneusz Demianiuk** wójt gminy i **Marek Patkowski** przewodniczący Rady Gminy.

Rozmowę Biskupa z przedstawicielami samorządu zdominowały tematy i problemy związane z wychowaniem dzieci i młodzieży. Wszyscy byli zgodni, że jest to niezwykle trudne i odpowiedzialne zadanie. Ksiądz biskup Henryk Tomasik podkreślił jak ważne jest kształtowanie dojrzałych postaw młodzieży poprzez akcentowanie wychowania w różnych przejawach życia społecznego.

W spotkaniu z ks. biskupem uczestniczyli radni Rady Gminy Komarówka Podlaska: **Jan Abramczuk, Tomasz Lipka, Jan Borowik, Zbigniew Wiszniewski, Andrzej Romaniuk, Sławomir Ilczuk, Janusz Mazuruk, Marek Patkowski, Maria Sokółowska, Grzegorz Domański, Joanna Krupska, Zbigniew Łukaszuk, Mirosław Szczeńniak, Monika Piątkowska**; sołtysi: **Józef Wiszniewski** z Brzezin, **Jan Abramczuk** z Brzozowego Kąta, **Henryk Borowik** z Derewicznej, **Kazimierz Szymanek** z Kolembrod, **Andrzej Kowalczuk** z Komarówki Podlaskiej, **Krzysztof Stańko** z Przegalin Dużych, **Tadeusz Radczuk** z Przegalin Małych, **Zbigniew Łukaszuk** z Wisiek, **Zdzisław Romanowicz** z Woronia, **Stanisław Orłowski** z Wólki Komarowskiej, **Stanisław Golanko** z Żelaznej, **Krzysztof Wapa** z Żulinek oraz pracownicy Urzędu Gminy.

Na pamiątkę spotkania wszyscy uczestnicy otrzymali książki: ks. Stanisława Kisiela - *Kościół poznający naukę Jezusa Chrystusa*; św. Augustyna - *Modlić się psalmami*. Była to pierwsza wizyta Księdz Biskupa w Urzędzie Gminy w Komarówce Podlaskiej. (ek.)



Tradycje Bożonarodzeniowe



Zbliżają się najpiękniejsze święta w polskiej tradycji, bo tak się jakoś stało, że Boże Narodzenie jest świętem najważniejszym i wyjątkowym dla Polaków. Wiąże się to z rolą i znaczeniem rodziny w polskim społeczeństwie. Nie bez znaczenia jest też kontekst historyczny, bo do wigilijnego stołu przychodzili powstańcy i obrońcy Ojczyzny, marzyli o nim zesłańcy i więźniowie, bo i takich ofiar nie zabrakło.

To puste miejsce przy wigilijnym stole zawsze na kogoś czeka..., tak kiedyś jak i dzisiaj. Czasy się zmieniają, a i dziś nie każda rodzina spotka się w komplecie przy wigilijnym stole.

Wieczera wigilijna to ważny element polskiej tradycji, który bez zmian przetrwał wieki. Postnik, bo tak kiedyś nazywano wigilię, jednoczył przy stole rodzinę i bliskich, dając radość, poczucie bezpieczeństwa i przynależności, uczuć i emocji potrzebnych każdemu człowiekowi.

Święta Bożego Narodzenia poprzedza Adwent – czas oczekiwania na przyjście Jezusa. Wigilia to dzień szczególny, w którym ważne jest wszystko, bowiem ma to przełożenie na cały nadchodzący Nowy Rok. Ludzie powinni być dla siebie mili, unikać kłótni, aby tak było cały rok. To w ten dzień powinno się przygotowywać wszystkie wigilijne potrawy i ubierać choinkę.

O tym jak wyglądały święta Bożego Narodzenia w tej części Podlasia rozmawiałam z panią **Genowefą Romaniuk** z Komarówki Podlaskiej i **Zofią Kowalczyk** z Przegalin Dużych. Obie panie są aktywne w pielęgnowaniu tradycji i dawnych zwyczajów, bowiem prowadzą zespoły ludowe: Malwy w Komarówce Podlaskiej i Ziemianki w Przegalinach Dużych.

Boże Narodzenie to święto, które w podstawowym zarysie pozostało takie samo, zmieniły się czasy i ta zmiana widoczna jest też w obchodzeniu świąt Bożego Narodzenia.

Adwent, dzień Wigilijny, wieczerza wigilijna, Pasterka. Święta Bożego Narodzenia trwają do 6 stycznia – Trzech Króli i był to czas wzajemnych odwiedzin.

Ze swojego dzieciństwa i młodości pamiętam – opowiada pani Genowefa Romaniuk, że już od początku Adwentu rozpoczynano przygotowania do świąt. Ludzie schodzili się po domach, śpiewali pastorałki i koledy. W domach były takie kantyczki książki z tekstami koled i pastorałek i śpiewano po kolei. Te niedzielne wieczory, bo zwykle w niedzielę ludzie mieli czas najbardziej mi utkwiły w pamięci. Na Roraty, a więc na nabożeństwo do Matki Bożej szło dużo ludzi. Post a więc zakaz zabaw i ograniczanie się w spożywaniu pokarmów mięsnych był znacznie bardziej przestrzegany.

W czasie Adwentu dzieci i młodzież przygotowywali się do chodzenia z gwiazdą, Herodów i u nas było jeszcze krakowskie wesele.

Gwiazdę robiliśmy z pergaminu, bibuły i kolorowego papieru. Takie duże sito, nazywane przetak, było oklejane papierem, rogi mocowało się z patyczków też oklejanych kolorowymi papierami a na końcach rogów mocowano kwechy – takie kolorowe pompki. Pomagali nam rodzice, bo to wymagało pewnej zręczności. Trzeba było bardzo umiejętnie umocować świeczkę, żeby ta papierowa gwiazda przy pierwszym występie nie spłonęła. Z gwiazdą już rozpoczynaliśmy chodzenie na Wigilię i dawniej nie wchodziliśmy do domów, tylko śpiewaliśmy pod oknami.

Był zwyczaj Herodów, w Adwencie uczyliśmy się tekstu, przygotowywaliśmy stroje Herody, Diabeł i Śmierć. Ten zwyczaj już zanikł, a było to bardzo widowiskowe i interesujące, bo przecież

teksty pisaliśmy sami.

Chodziliśmy też z krakowskim weselem od świąt do Nowego Roku i ten zwyczaj zanikł. Były cztery druhy, Krakowiak z szablą i Krakowianka. Tekst przygotowywany był i uczony w Adwencie. Dziewczynki starały się jak najbardziej przypominać kolorowe krakowianki w czym pomocne były szalinówki – kolorowe piękne chusty. Przy tym krakowskim weselu ważne były stroje, które musiały jak najwierniej przypominać krakowskie. Pamiętam, że próby mieliśmy w domu Grzesiakowskich. Było nas sześć i to same dziewczyny, bo krakowiak to też była dziewczyna.

W dzień wigilijny trzeba było przeprosić rodzinę i sąsiadów za wszystkie przykrości, zwykle jeśli ktoś się gniewał był to dzień wzajemnego wybaczenia sobie win.

Do domu przed wieczerzą wigilijną zwykle ojciec oprócz koledy a więc sianka, którego część wkładano pod obrus przynosił snopek zboża i ustawiał w kącie izby. Tego zwyczaju już dawno nie ma.

Oboje z mężem pochodzimy z Komarówki, w czasach naszego dzieciństwa i młodości na wsi było biednie, ale jakoś radośnie. To



Zespół ludowy "Malwy" z Komarówki Podlaskiej

u męża w domu po wieczerzy wigilijnej schodziła się młodzież na wspólne śpiewanie i później razem wszyscy szli na Pasterkę, wracali też razem dzieci, młodzież, dorośli. Nikt się nie śpieszył, śpiewaliśmy, rozmawialiśmy, było wesoło i tak blisko do każdego człowieka. A teraz to każdy się z Pasterki śpieszy, aby szybciej do domu.

Choinkę w moim rodzinnym domu ubieraliśmy zwykle razem po wieczerzy wigilijnej a przed pójściem na Pasterkę. Wieszaliśmy jabłuszka, ciasteczka swojej roboty, z bibuły łańcuchy, wycinanki, bombki z bibuły i mocowaliśmy kolorowe świeczki. Szklane bombki dopiero później przyszły. Dzisiaj te choinki całe w złocie i nie ma takiej atmosfery życzliwości i ciepła. Było biednie, ale jakoś tak wesoło i przyjemnie, a dzisiaj to wszystko przysięgło, może przesył?

Do dzisiaj lubię święta Bożego Narodzenia, pomimo tych wszystkich zmian to jest święto rodzinne, a rodzina nadal jest dla nas najważniejsza.

Oprócz tego, że śpiewam w Malwach, śpiewam w naszym chórze parafialnym. Już w Adwencie przygotowujemy się do Jutrznii. Przed Pasterką rozpoczyna się Jutrznia, chór śpiewa pieśni przygotowujące do narodzenia Pana Jezusa.

Obecnie w naszej gminie w Adwencie są przygotowywane spotkania wigilijne dla osób samotnych i starszych.

Na rondzie ustawiana jest wielka choinka ze świecidelkami, ulice też są świątecznie przystrajane. Rondo mamy od dwóch lat, ale zwyczaj z choinką narodził się jakieś 10 lat temu, zaczęło się od skromnego konkursu dla dzieci na ozdobę choinkową. Tymi ozdobami ubrano pierwszą choinkę, którą ustawiono przed biblioteką.

Świat się zmienia zapomina się stare zwyczaje, przychodzą nowe.

Dla mnie święta zaczynały się po Andrzejkach opowiada Zofia Kowalczuk. "Barbara po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie", już od Barbary czekało się na święta.

Mikołaja się wyglądało, ale temu towarzyszył strach, bo oprócz prezentów miał też różgi.

Pochodzę z Wólki Komarowskiej, siedem lat po ślubie zdecydowaliśmy z mężem, że wracamy do Przegalin na jego gospodarstwo.

Prawdziwy Adwent. Wszystkie ozdoby serwetki, makatki, bukiety, firaneczki w mieszkaniu były zdejmowane. Co trzeba prałam i czekało na święta.

Od dziecka mam coś takiego w sobie, że dużą wagę przykładam do dekoracji. Święta to nie tylko choinka, ale przystrójony cały dom i to mi zostało do dzisiaj.

Człowiek czekał na święta i przygotowywał się, żeby te święta były właśnie świąteczne pod każdym względem. Inne były radości dla mnie, inne są dla moich dzieci, a jeszcze inne dla wnuków.



Ziemianki śpiewają kolędy w kościele w Przegalinach Dużych

Czas robi swoje i myślę, że trudno wartościować, bo dzisiaj też staramy się, żeby te święta były rodzinne i serdeczne.

W Komarówce był pan Lipka, który w okresie przedświątecznym woził po wsiach papierowe zabawki. To były takie harmonijkowe zabawki, które rozkładało się przy wieszaniu na choinkę i później można było złożyć i schować. Dobrze się przechowywały z cieniuteńkich bibuleczek jabłuszka, gwiazdeczki, gruszcзки.

Zanim nie poszłam do pracy w leśnictwie Żelazna, to tata przynosił jałowiec i ubieraliśmy jałowiec. Kiedy już pracowałam to kupowałam choinkę.

W dzień wigilijny do godziny 15. wszystko musiało być zrobione i tego nauczyłam już moje dzieci. Trzeba było też przygotować świąteczne ubranie, tak żeby tylko się ubrać i niczego nie szukać w kufrach. Było to ważne, ponieważ ludzie mówili, jak w święto w kufrach będziesz grzebał to kreta ci ogród pogrzebią. A przecież takie kopce krecie dużo szkody gospodyniom czyniły.

Mnie i inne dzieci straszono, że jak będziemy łasuchować to pójdziemy pod koryto, bałam się tego, ale swoje dzieci też tak straszyla. Post był ściśle przestrzegany. To wyczekiwanie na pierwszą gwiazdkę niosło w sobie tyle oczekiwania i nadziei, że jeszcze dzisiaj dobrze to pamiętam. I dlatego tak trudno mi się pogodzić z tym nienasyceniem współczesnego człowieka, żeby jeszcze za tym szła jakaś radość u ludzi. A tak nie jest.

Choć była bieda bardzo miło wspominałam dzieciństwo i dom rodzinny. Moje dzieci już inaczej przeżywają święta, to wszystko

mają na co dzień. I w święta nie odczuwają wielkiej różnicy. To trudno wytłumaczyć, ale jak większą część roku człowiek ganiał na bosaka, to jak dostał buty pod choinkę to był przeschczęśliwy. Teraz kto chodzi na bosaka?

Mój ojciec zawsze pamiętał, aby przed wieczerzą wigilijną każde dziecko dostało pieniędzy i miało go przy sobie przy kolacji, co wróżyło, że przez cały rok pieniądze będą się człowieka trzymały. Na stół stawiało się wszystko, żeby przez cały rok nie zabrakło.

Całe życie chodziłam na Pasterkę, ale od chwili jak mam wnuki to pilnuję dzieci, żeby młodzi sobie poszli.

Takim dniem świątecznym był też ten dzień, w którym ksiądz chodził po koledzie. Od rana wszyscy domownicy przygotowywaliśmy się i czekaliśmy na tą wizytę. Pamiętam, że ksiądz zawsze miał dla dzieci cukierka.

W Adwencie są Roraty, na Roratki nigdy nie miałam czasu, a teraz jadę do sanatorium i będę chodziła na Roratki (rozmałyśmy na początku grudnia). Świeca Roratkowa z niebieską wstążką to symbol Matki Bożej oczekującej narodzenia Syna. Msza roratnia w szczególny sposób podkreśla ten czas oczekiwania Matki Bożej i nas razem z Nią. Kiedyś ludzie częściej i liczniej chodzili na to nabożeństwo.

Wracam przed świętami tak, że zdążę przystroić świątecznie dom.

Koło Gospodyń Wiejskich w Przegalinach Dużych to najstarsza tego typu organizacja na tym terenie. Zostało założone w 1932 r. przez miejscową dziedziczkę **Zofię Szaniawską** a nazywało się Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich Ziemianki. I do tej tradycji nawiązała pani Zofia Kowalczuk zakładając w 2002 r. zespół ludowy Ziemianki. Zespół jest liczny bo śpiewa 17 osób, ale jak trzeba to jedziemy nawet we cztery zapewnia pani Zofia.

Wspomnienia spisała

Ewa Koziara

Bądźmy razem

Narodził się w stajence,
by zbawić naród wybrany.
Brak wiary, miłości u ludzi
więc został ukrzyżowany.

Bracia Polacy przykład
z Pana bierzmy
nie bacząc na innych,
zgodnie do roboty bierzmy.

Naszą kulturę i resztę co mamy
zdobyte cierpieniem przez Naród,
Oddać nie możemy.

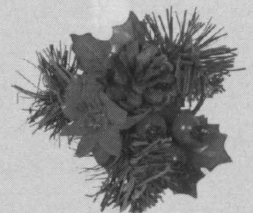
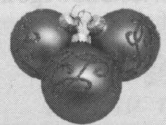
Wielką gromadą
wszyscy się zbierzmy,
do żłóbka Jezusa
razem pospieszmy.

Swe piękne zamiary
gdy Mu je złożymy,
do domu szczęśliwie
wszyscy powrócimy.

Białe obrusek
na stół położony.
Białym Oplatkiem
wszystkich podzielimy.

Będziemy życzyli
z wzajemnością sobie,
pamiętając zawsze
nasz Jezu o Tobie.

Zofia Kowalczuk



Miłośnicy historii

Wszystko zaczęło się prozaicznie, często spotykaliśmy się na tzw. deptaku i rozmawialiśmy z kolegami. Powracającym tematem rozmów była historia naszej miejscowości, a przede wszystkim fakt, że tu urodziliśmy się, mieszkamy a tak naprawdę tej historii nie znamy. I na bazie tych wniosków powstało Koło Miłośników Historii Komarówki i Okolic - tak uzasadnia powstanie koła pan Grzegorz Grzesiakowski.

Grzegorz Grzesiakowski ur. się w 1950 r. w Komarówce Podlaskiej, szkołę podstawową i liceum ukończył w rodzinnej miejscowości. Wyjechał na kilka lat do Siedlec, gdzie uczył się w pomaturalnej szkole technicznej i zdobył zawód elektronika. Pracował jako mistrz zmianowy w Zakładach Radiowych Omig w Międzyrzecu Podlaskim. Obecnie przebywa na rencie i realizuje jeszcze młodzieńcze zainteresowania historią.

Koło powstało w 2007 r. 7 stycznia odbyło się pierwsze spotkanie, które zgromadziło około 20 osób i to gremium wybrało Grzegorza Grzesiakowskiego na przewodniczącego koła. Ustalono, że spotkania będą odbywać się co miesiąc w ostatnią niedzielę miesiąca i tak jest do dziś.

Pierwszym zadaniem jakie wyznaczili sobie miłośnicy historii była kwerenda po archiwach, gdzie spodziewano się dowiedzieć jak najwięcej o przeszłości. I tak odwiedzone archiwum parafialne w Komarówce Podlaskiej, Archiwum Diecezji Siedleckiej i Lubelskiej, Archiwum w Radzynie Podlaskim. Zebrano około 1600 pozycji, które skatalogowano i opisano w wersji elektronicznej.

W trakcie spotkań powstał pomysł, aby nawiązać współpracę z zawodowym historykiem, który uporządkował by zebrane materiały i przygotował publikację książkową, bo taki cel postawili sobie członkowie koła.

Została nawiązana współpraca z panem **Józefem Juszczyńskim** historykiem z Lublina.

Zaplanowano, że publikacja ukaże się z okazji 300. lecia parafii i 100. lecia nowego kościoła.



Pierwszy odnowiony pomnik Rodziny Wysiekierskich

Pan prof. Juszczyński spotkał się z członkami koła i nie tylko, bo zainteresowanie spotkaniem było bardzo duże 11 listopada 2008 r. po Mszy św. w intencji Ojczyzny. Wygłosił referat z okazji odzyskania niepodległości.

Od powstania koła taką inicjatywą, która jest kontynuowana z coraz większym wsparciem mieszkańców gminy jest kwesta na cmentarzu w dzień Wszystkich Świętych i w Niedzielę Miłosierdzia. Zebrane fundusze przeznaczone są na odnowienie starych, zabytkowych pomników. Pierwszym odnowionym pomnikiem był pomnik rodziny Wysiekierskich, który został odnowiony w czerwcu tego roku. W tym

roku również przeprowadzono kwestę i w planach są następne grobowce do odnowienia. Ustalono z księdzem proboszczem **Henrykiem Prządka** katalog starych zabytkowych pomników.

Rodzina Wysiekierskich dobrze zapisała się w historii Komarówki.

Cecylia Wysiekierska była fundatorką nieistniejącego już kościoła pw. św. Wawrzyńca w 1855 r. i przyczyniła się do budowy obecnego kościoła. W 1845 r. w Komarówce był wielki pożar, który strawił większą część miejscowości oraz drewniany kościółek. Mąż Cecylii **Wawrzyniec Wysiekierski** był członkiem rządzącego Senatu Departamentów Warszawskich. Zmarł 15 czerwca 1843 r. przeżywszy 64 lata. Pomnik postawiła żona Cecylia. Pomnik ten został przeniesiony z terenu starego cmentarza przy murowanym kościółku św. Wawrzyńca na cmentarz parafialny w latach 20. XX w. Wówczas kościółek został zamieniony na zimową szkołę rolniczą. Następnie w tym budynku mieściła się szkoła podstawowa, internat liceum a pod koniec lat 80. XX w. budynek został rozebrany. Na cmentarzu przykościelnym nie przeprowadzono ekshumacji.

Zdaniem pana Grzesiakowskiego znajomość historii lokalnej, historii kraju powinna być znacznie większa, co uzasadnia: - *Jak iść w przyszłość, przecież bez znajomości historii człowiek jest narzędziem polityków.*

Koło Miłośników Historii Komarówki i Okolic ma bogate plany, na pewno będą kontynuowane rozpoczęte inicjatywy. Cały czas prowadzona jest zbiórka starych fotografii. Członkowie zabiegają, aby rondo w centrum Komarówki nazwać św. Wawrzyńca, ponieważ wszystkie trzy, nieistniejące kościoły budowane były przy obecnym rondzie i wszystkie pw. św. Wawrzyńca. Obecny kościół jest pw. Najświętszego Serca Jezusa. Ponadto koło chce ufundować figurę św. Wawrzyńca, którą postawiono by w miejscu gdzie stał kościół. 10 sierpnia jest święto św. Wawrzyńca.

Koło współpracuje z byłymi żołnierzami AK, wspólnie wypracowano inicjatywę zmierzająca do upamiętnienia bohaterów walk o Ojczyznę z terenu gminy.

Cały czas żywa jest myśl, aby stworzyć stałą ekspozycję, taką izbę historyczną, gdzie można byłoby bardziej obrazowo przedstawić historię lokalną. Może miejsce się znajdzie w dawnym przedszkolu lub w budynku po posterunku policji. W szkolnych izbach pamięci są ciekawe eksponaty, niestety nie wyeksponowane należycie. Dobrze byłoby to wszystko zgromadzić w jednym miejscu, skatalogować i systematycznie powiększać zbiory.

Członkowie koła zdążyli się przekonać, że historia najbliższa jest nie mniej ciekawa niż ta, która toczyła się na polach wielkich bitew czy w gabinetach władców.



Pan Grzegorz Grzesiakowski pokazuje miejsce, gdzie dawniej stał kościół św. Wawrzyńca

Złote Gody

*Ile razem dróg przebytych?
Ile ścieżek przedeptanych?
Ile dreszczów, ile śniegów
wiszących nad latarniami?
(...)*

*Ile w trudzie nieustannym
Wspólnych zmartwień, wspólnych dążeń?
Ile chlebów przekrajanych?
Pocałunków? Schodów? Książek?
(...)*

*Twe oczy jak piękne świece,
a w sercu źródło promienia.
Więc ja chciałbym Twoje serce
ocalić od zapomnienia.*



Tak poeta mówi o związku dwojga ludzi. Małżeństwo, rodzina to wielka odpowiedzialność i poświęcenie. Żeby to się udało potrzeba dużo cierpliwości i dobrej woli dwojga ludzi. 18 par z gminy Komarówka Podlaska obchodziło 50. rocznicę życia małżeńskiego, którą to uroczystość zorganizowano 28 września 2008 r.

Pięćdziesiąt lat razem, było uroczyste i wzruszająco. Ożyły wspomnienia, powróciły chwile z dawnych lat...

Rozpoczęto Mszą św. w intencji jubilatów w kościele parafialnym pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, która odprawił proboszcz ks. **Henryk Prządka**. Wręczył również Jubilatom pamiątkowe dyplomy.

Część oficjalna odbyła się w Szkole Podstawowej w Komarówce Podlaskiej. Uroczystość otworzył **Ireneusz Demianiuk** wójt gminy Komarówka Podlaska, który w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył Jubilatów Medalem 50. rocznicy Pożycia Małżeńskiego. Złożył im i ich rodzinom serdeczne życzenia oraz wręczył pamiątkowe dyplomy i kwiaty.

Zebrani obejrzeliby montaż słowno-muzyczny w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Komarówce Podlaskiej, przygotowany pod opieką pań: **Agnieszki Heremaniuk** i **Mirosławy Sałuch**.

Pary małżeńskie, które w 2008 roku obchodziły 50. rocznicę życia małżeńskiego: **Józefa i Czesław Dominikowie** z Brzeziny, **Julianna i Władysław Ułasiukowie** z Derewicznej, **Lucyna i Edward Junakowie** z Derewicznej, **Alicja i Kazimierz Weremczukowie** z Derewicznej, **Władysława i Jan Protasiowie** z Kolembrod, **Genowefa i Albert Romaniukowie** z Kolembrod, **Eugenia i Stanisław Klimiukowie** z Komarówki Podlaskiej, **Eugenia i Józef Borowikowie** z Komarówki Podlaskiej, **Janina i Adam Domaszewscy** z Komarówki Podlaskiej, **Aleksandra i Witalis Golachowie** z Komarówki Podlaskiej, **Marianna i Franciszek Kulentowie** z Komarówki Podlaskiej, **Marianna i Jan Jurkowscy** z Przegalin Dużych, **Helena i Feliks Wortolcowie** z Walinny, **Kazimiera i Jan Łukaszukowie** z Wisiek, **Teresa i Tadeusz Juszczynscy** z Wisiek, **Józefa i Albin Mańko** z Wisiek, **Marianna i Henryk Prokopiukowie** z Wólki Komarowskiej, **Genowefa i Kazimierz Manowcowie** z Wólki Komarowskiej.

Po części oficjalnej Jubilaci zostali zaproszeni na poczęstunek. Wzniesiono lampką szampana toast dalszych szczęśliwych lat, pełnych zdrowia i spokoju. Nie zabrakło też okazałego tortu, przygotowanego specjalnie na tą okazję.

Nad całością uroczystości czuwała pani **Dorota Maksymiuk Mitońska** kierownik USC. (ek.)

▶
patrz str. 12

Parafie w gminie Komarówka Podlaska

Diecezja siedlecka podzielona jest administracyjnie na 25 dekanatów i 243 parafie. Komarówka Podlaska jest siedzibą Dekanatu Komarowskiego, w skład którego wchodzi parafie: **Komarówka Podlaska, Kolembrody, Przegaliny** z gminy Komarówka Podlaska; **Drelów, Witoroż, Szóstka** z gminy Drelów; **Ostrówki** z gminy Wołyn; **Radcze, Rudno** z gminy Milanów; **Gęś** z gminy Jabłoń.

Komarówka Podlaska, Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa; proboszcz: ks. Kanonik **Henryk Prządka**, Dziekan Dekanatu Komarowskiego. Wikariusze: ks. **Andrzej Karwowski**, ks. **Łukasz Szczeblewski**.

Miejscowości należące do parafii: **Komarówka Podl.**, **Brzeziny, Brzozowy Kąt, Derewiczna, Walinna, Wiski, Woroniec, Wólka Komarowska, Żulinki - Przymiarki, Rudno IV**.

Obecny kościół parafialny murowany, wybudowany w latach 1907-1910, konsekrowany w 1933 r. przez

bpa **Franciszka Jaczewskiego**. Styl neogotycki. Kaplice dojazdowe: **Walinna**.

Kolembrody, Parafia Nawiedzenia NMP, Sanktuarium Maryjne, proboszcz: ks. **Tadeusz Kot**, czytaj str. 4.

Przegaliny Duże, Parafia Opieki Najświętszej Maryi Panny, Proboszcz: ks. **Stanisław Kulik**. Miejscowości należące do parafii: **Przegaliny Duże, Przegaliny Małe, Brzeziny kolonia, Ossowa**.

Kościół uposażony został przed rokiem 1680. Obecny kościół parafialny drewniany, wybudowany w 1820 r. przez **Adama Moczulskiego**, styl regionalny, barokowy.

BIULETYN INFORMACYJNY GMINY KOMARÓWKA PODL.

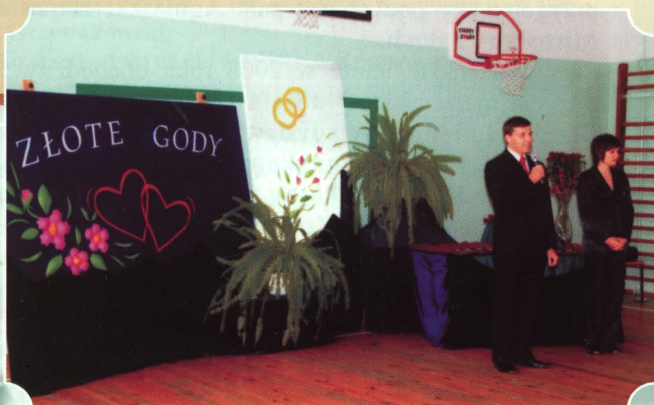
WYDAWCA: Urząd Gminy Komarówka Podlaska 21-311,
ul. Krótka 7, tel. 0 83 353-50-04

Do druku przygotowała **Ewa** Oficyna Dziennikarska i Wydawnicza
tel. 511-09-46-30

DRUK: Zakład Poligraficzny **AWA-DRUK**

Radzyń Podl. ul. Dąbrowskiego 4a tel./fax (0 83) 352-25-91
tel kom. 0508-097-499, e-mail: agwd@poczta.onet.pl

Złote Gody



*Wójt Ireneusz Demianiuk dekoruje medalem
Aleksandrę i Witalisa Golachów
z Komarówki Podlaskiej*



*Wójt Ireneusz Demianiuk dekoruje
Helenę i Feliksa Wortolców z miejscowości Walinna*